

WOJCIECH RADECKI



KATEGORYZACJE CZYNÓW
ZABRONIONYCH POD GROŻBĄ KARY
W PRAWIE POLSKIM, CZECHOSŁOWACKIM,
CZESKIM I SŁOWACKIM

CZĘŚĆ I*
EWOLUCJA HISTORYCZNA

W rozważaniach nad prawem, nazwijmy je umownie „penalnym”, warto czasem sięgnąć do spraw najzupełniej fundamentalnych i zastanowić się nad tym, jakie czyny są zabronione pod groźbą tak czy inaczej rozumianej kary, dlaczego ustawodawca zdecydował się na operowanie sankcjami karnymi, na czym owe kary polegają i jakie są relacje między poszczególnymi kategoriami czynów zabronionych pod groźbą kary. Spróbuję zagadnienie to przedstawić na tle historycznym i porównawczym, biorąc pod uwagę systemy prawne najpierw jednego (Czechosłowacja), potem dwóch (Czechy i Słowacja) państw bliskich Polsce geograficznie i kulturowo, ale także odznaczających się niektórymi nieco zbliżonymi do polskich zaszłościami historycznymi. Rozważania nad tymi problemami mają znaczenie nie tylko poznawcze bądź teoretyczne, ale także praktyczne. To, co się dzieje w prawie polskim, „na styku” odpowiedzialności karnej (obejmującej także odpowiedzialność za wykroczenia) z odpowiedzialnością administracyjną powinno skłonić do głębokiej refleksji nad tym, czy pomysły legislacyjne zwłaszcza pierwszej dekady XXI wieku odpowiadają konstytucyjnej zasadzie demokratycznego państwa prawnego i konstytucyjnym gwarancjom związanym z karaniem oraz doprowadzić do sensownych propozycji co do przyszłej regulacji prawnej. Doświadczenia i przemyślenia najpierw w Czechosłowacji, następnie w Czechach i Słowacji mogą dostarczyć cennego materiału do wypracowania teoretycznej koncepcji karania także na gruncie prawa polskiego.

* Część II będzie zamieszczona w następnym numerze kwartalnika Ius Novum (3/2012).

1. Przestępstwa i wykroczenia¹

1.1. Okres międzywojenny

Aby nie sięgać zbyt daleko w przeszłość, rozpocznę od jesieni 1918 roku, kiedy odrodziła się Druga Rzeczpospolita Polska i powstała Pierwsza Republika Czechosłowacka. Przed oboma państwami pojawiło się podobne zadanie uporządkowania systemu prawa karnego, ale działania w tym kierunku okazały się odmienne.

Przed Polską, która przez 123 lata była pozbawiona własnej państwowości, stało zadanie scalenia systemów prawnych trzech byłych zaborów. Jeśli chodzi o prawo karne, to sytuacja wyglądała tak, że obowiązywały trzy różne akty kodyfikacyjne: austriacka powszechna ustawa karna z 1852 r., niemiecki kodeks karny z 1871 r. i rosyjski kodeks karny z 1903 r. Ponadto na Spiszu i Orawie obowiązywał kodeks karny węgierski z 1878 r. Do tego dochodziły liczne tzw. ustawy karne dodatkowe.

Problem został podjęty na posiedzeniu Wydziału Karnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej 12 i 13 listopada 1919 r. Rozważane były trzy możliwości: 1) stworzenie nowego kodeksu karnego, 2) recypowanie na terenie całej Rzeczypospolitej jednego z kodeksów obowiązujących; praktycznie wchodził w rachubę tylko najnowocześniejszy rosyjski z 1903 r. i 3) stworzenie kompilacji kodeksów obowiązujących w trzech byłych zaborach. Zwyciężyło rozwiązanie pierwsze². Koncepcja kodyfikacji była przedmiotem wielu sporów, chodziło w szczególności o miejsce w niej prawa wykroczeń. Padały propozycje, aby wykroczenia ująć w osobnej księdze kodeksu karnego bądź podzielić je (na wzór austriacki) na wykroczenia kryminalne (w kodeksie) i policyjne (poza kodeksem). Ostatecznie przyjęto koncepcję rozłączenia przestępstw i wykroczeń. Kilkunastoletnie prace zostały sfinalizowane trzema rozporządzeniami Prezydenta Rzeczypospolitej z 11 lipca 1932 r.:

- 1) Kodeks karny³,
- 2) Prawo o wykroczeniach⁴,
- 3) Przepisy wprowadzające Kodeks karny i Prawo o wykroczeniach⁵.

¹ Dla porządku wyjaśniam od razu, że w Polsce można wyodrębnić specjalną grupę czynów zabronionych pod groźbą kary, jakimi są przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe. Jest to grupa swoista, będąca przedmiotem odrębnego aktu o charakterze kodyfikacyjnym – kodeksu karnego skarbowego. W dalszych rozważaniach zarówno historycznych, jak i opartych na prawie obowiązującym, nie będę się nią odrębnie zajmował, tym bardziej że w prawie czechosłowackim, a następnie czeskim i słowackim ich wyodrębnienie w specjalną grupę nie nastąpiło.

² A. Lityński, *Wydział karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*, Katowice 1991, s. 43.

³ Dz.U. Nr 60, poz. 571.

⁴ Dz.U. Nr 60, poz. 572.

⁵ Dz.U. Nr 60, poz. 573.

Ani k.k., ani p.o.w. nie przedstawiały kodyfikacji pełnych. Poza nimi pozostały bowiem liczne zespoły znamion tak przestępstw, jak i wykroczeń znajdujące się w innych ustawach. Co więcej, tzw. pozakodeksowe prawo karne i prawo wykroczeń stopniowo rozrastało się bez nowelizacji aktów kodyfikacyjnych.

W Polsce międzywojennej przyjęto następującą kategoryzację czynów zabronionych pod groźbą kary:

- 1) przestępstwa, z podziałem wewnętrznym (art. 12 k.k. z 1932 r.) na:
 - a) zbrodnie, tj. przestępstwa zagrożone karą śmierci lub więzienia powyżej lat 5,
 - b) występki, tj. przestępstwa zagrożone karami zasadniczymi więzienia do lat 5, aresztu powyżej 3 miesięcy lub grzywny powyżej 3000 złotych,
- 2) wykroczenia, tj. według art. 1 p.o.w. czyny zagrożone karami aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 złotych albo jedną z tych kar.

Jednakże zgodnie z art. 13 przepisów wprowadzających przepisy części ogólnej p.o.w. należało stosować do przestępstw przekazanych orzecznictwu władz administracyjnych, choćby za nie groziła kara wyższa lub inna niż określona w art. 1 p.o.w.

Tak więc w Polsce międzywojennej wykroczenia znalazły się poza przestępstwami, aczkolwiek została utrzymana ogólniejsza kategoria „przestępstwa” obejmująca także wykroczenia, co może najlepiej widać w art. 13 przepisów wprowadzających operującym tą kategorią. Można przeto powiedzieć, że wykroczeniami według tej koncepcji były czyny zabronione pod groźbą kary określonej w art. 1 p.o.w. oraz wyższej lub innej, jeżeli orzecznictwo zostało przekazane władzom administracyjnym.

Definicje zbrodni, występków i wykroczeń były czysto formalne, decydowało zagrożenie karą przez ustawę. Dla porządku dodam, że p.o.w. nie było w pełni samodzielnym aktem prawnym, ponieważ zgodnie z art. 2 p.o.w. wskazane w nim przepisy części ogólnej k.k. stosowały się również do wykroczeń.

Sytuacja w Pierwszej Czechosłowacji była w tym sensie podobna, że także tam obowiązywały różne systemy prawne, ale dwa (a nie trzy, jak w Polsce), tj. w części czeskiej powszechna ustawa karna austriacka z 1852 r., w części słowackiej – węgierski kodeks karny z 1878 r. Zasadniczo przejęto dotychczasowe prawo austriackie i węgierskie, co nastąpiło w ustawie z 28 października 1918 r. o powstaniu samodzielnego państwa czechosłowackiego⁶. Artykuł II tej ustawy stanowił, że wszystkie dotychczasowe ziemskie i cesarskie ustawy oraz rozporządzenia pozostają czasowo w mocy. Pozostała też w mocy ustawa karna austriacka oparta na trójpodziale czynów zabronionych na zbrodnie, występki i wykroczenia (*zločiny, přečiny, přestupky*).

⁶ Zakon o zřízení samostatného československého státu. Tekst tej ustawy, znanej pod nazwą ustawy recepcyjnej (*receptní zákon*) w: L. Vojaček, K. Schelle, V. Knoll, *Česke právní dějiny*, Plzeň, 2010, s. 294.

Konstytucyjnym źródłem administracyjnego prawa karnego stał się § 95 Konstytucji z 1920 r., według którego orzecznictwo w sprawach karnych należało do sądów, z wyjątkiem przypadków, które miały być rozpoznawane w postępowaniu karnym policyjnym lub finansowym. Przepis ten był wyjaśniany w ten sposób, że właściwe urzędy administracyjne wykonywały w tych przypadkach „władzę sądowniczą” (*soudni moc*)⁷.

Od początku istnienia republiki datują się dążenia do usunięcia dualizmu prawa austriackiego i węgierskiego. W maju 1921 r. został przygotowany „tymczasowy projekt części ogólnej ustawy karnej”, który w odróżnieniu od obowiązującego wtedy prawa klasyfikował przestępstwa już tylko na dwie grupy: zbrodnie (*zločiny*) i występki (*přečiny*), przy czym kryterium podziału miało być uznanie sądu. Po dwóch latach zostały opublikowane projektowane podstawy dwóch ustaw: karnej i odrębnej o wykroczeniach (*Připravne osnovy trestního zakona o zločinech a přečinech a zakona přestupkoveho*). W 1936 r. została przedstawiona kolejna wersja projektu ustawy karnej, licząca ponad 400 paragrafów, która wszakże zachowywała dotychczasowy trójpodział na zbrodnie, występki i wykroczenia. Parlament się tym projektem nie zajął. Reforma prawa karnego napotkała na sprzeciw konserwatystów, którzy byli zadowoleni z recypowanego prawa karnego, wskazywali na konsekwencje finansowe reformy i potrzebę rozwiązania innych pilniejszych problemów legislacyjnych⁸.

Okres Protektoratu Czech i Moraw, pierwszej samodzielnej Słowacji powstałej w 1938 r. i Polski pod okupacją pominię, przechodząc od razu do okresu po II wojnie światowej.

1.2. Wczesne lata powojenne

Druga Czechosłowacja i Polska wstępowały na drogę socjalistyczną stopniowo, przejmując wzory radzieckie. W pierwszych latach powojennych pozostały w mocy w Czechosłowacji przepisy karne austriackie i węgierskie, w Polsce przepisy międzywojnia.

Najdonioślejszym dla późniejszego rozwoju systemu prawnego w Czechosłowacji okazał się przewrót polityczny z lutego 1948 r. i przejście władzy przez partię komunistyczną. Konsekwencją przewrotu było tzw. prawnicze dwulecie (*pravnicka dvouletka*), które w prawie karnym zaznaczyło się aktami kodyfikacyjnymi z zakresu prawa karnego sądowego⁹ oraz prawa karnego admini-

⁷ F. Weyr, *Soustava československého práva státního*, Praha 1924, s. 320; powołuję za: P. Mates a kol., *Zaklady správního práva trestního*, Praha 2010, s. 5.

⁸ K. Maly a kolektiv, *Dějiny českého a československého práva do roku 1945*, Praha 2005, s. 415–416.

⁹ Trestní zákon č. 86/1950 Sb. (prawo materialne) i Trestní řád – zákon č. 87/1950 Sb. (prawo procesowe).

W tym miejscu czytelnikowi polskiemu należy się wyjaśnienie: czeski (a także słowacki) *zakon* to polska „ustawa”, natomiast czeska (a także słowacka) *ustava* to polska „konstytucja”. Czeskie i słowackie akty prawne powołuje się w ten sposób, że po literze „č” (číslo = numer) następuje pozycja, pod którą

stracyjnego¹⁰. Regulację karania administracyjnego ocenia się dziś jako jeden z przejawów zalegalizowanej bezprawności¹¹. Oba akty kodyfikacyjne z zakresu materialnego prawa karnego administracyjnego zostały zbudowane na wzór aktów kodyfikacyjnych prawa karnego sądowego. Efekt był taki, że czechosłowackie rady narodowe, które już w 1945 r. przejęły orzecznictwo w sprawach o wykroczenia, mogły za wykroczenia wymierzać kary sięgające 2 lat pozbawienia wolności i przepadku mienia. W latach 50. ubiegłego stulecia niektóre „najdramatyczniejsze” (według określenia dzisiejszych autorów czeskich oceniających tamten okres) przepisy w obu aktach dotyczących administracyjnego prawa karnego zostały usunięte lub złagodzone (zmniejszono kary za wykroczenia, a rady narodowe pozbawiono możliwości wymierzania kar pozbawienia wolności za wykroczenia). W każdym razie zamiar ustawodawcy, aby połączyć regulację prawną wykroczeń – zarówno materialną, jak i procesową – w aktach typu kodyfikacyjnego nie powiódł się, nadal szereg zespołów znamion wykroczeń znajdował się w ustawach szczególnych, a w latach następnych ta tendencja do ujmowania znamion wykroczeń w ustawach szczególnych jeszcze się nasiliła¹².

W Polsce drugiej połowy lat 40. ubiegłego stulecia odżył spór o miejsce wykroczeń w systemie prawa karnego. Znalazł on wyraz w stanowiskach wybitnych teoretyków owego czasu – Stanisława Śliwińskiego i Władysława Woltera. Pierwszy z nich, dopuszczając łączne ujęcie zbrodni, występków i wykroczeń w ramach prawa karnego, na tle podziału wykroczeń na dwie grupy, tj. wykroczeń należących do wyłącznej właściwości sądów oraz wykroczeń administracyjnych, zauważył, że w dziedzinie wykroczeń karno-administracyjnych panował w prawie polskim chaos, linia demarkacyjna nie była przestrzegana, a o tym, co było wykroczeniem administracyjnym, decydowało właściwie to, gdy dany czyn został przekazany orzecznictwu władz administracyjnych¹³. Drugi wywodził, że jeżeli k.k. używa wyrażenia „przestępstwo”, to w zasadzie powinny wchodzić w grę tylko zbrodnie lub występki. Jednakże w części szczególnej k.k. w pewnych przypadkach mówił o przestępstwach w ogóle, w innych wyraźnie wspominał o zbrodniach lub występkach. Dlatego nie mogła dziwić wykładnia, która przez przestępstwo rozumiała nie tylko zbrodnie i występki. Rozszerzenie kategorii przestępstw było, w ocenie tego autora, być może zgodne z literą ustawy, ale nie odpowiadało jej duchowi¹⁴. Ostateczne rozstrzygnięcie dylematu, czy wykro-

w oficjalnym zbiorze aktów prawnych (czeska *Sbirka zakonů*, słowacka *Zbierka zakonov*) akt został po raz pierwszy opublikowany (bez względu na ewentualne późniejsze teksty jednolite), łamana przez rok pierwszej publikacji i zakończona skrótem zbioru aktów prawnych: „Sb.” (Czechosłowacja, a następnie Republika Czeska) albo „Zb. (Słowacja w ramach Czechosłowacji) lub „Z.z.” (Republika Słowacka).

¹⁰ Trestni zakon spravnı č. 88/1950 Sb. (prawo materialne) oraz Trestni řad spravnı – zakon č. 89/1950 Sb. (prawo procesowe).

¹¹ P. Mates a kolektiv, *Zaklady spravnıho prava trestniho*, Praha 2010, s. 9.

¹² Ibidem, s. 9–10.

¹³ S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 1946, s. 79.

¹⁴ W. Wolter, *Prawo karne. Zarys wykładu systematycznego. Część ogólna*, Warszawa 1947, s. 76–77.

czenie jest „przestępstwem z ogóle” przyniósł dopiero następny kodeks karny z 1969 r. przesądzając, że nie jest. Na razie jednak chaos pojęciowy znalazł wyraz chociażby w akcie tworzącym sądy obywatelskie¹⁵, który do właściwości tych sądów przekazał rozpoznawanie spraw o czyny – nazwane w nim wyraźnie przestępstwami – przewidziane w niektórych przepisach p.o.w. i dwóch innych ustaw typizujących niewątpliwie wykroczenia, wraz z niektórymi przestępstwami z k.k.

W 1949 r. nastąpiła nowelizacja nadal obowiązującego przedwojennego kodeksu postępowania karnego¹⁶, skorygowana w 1955 r., mocą której w tym kodeksie pojawił się art. 49 nakazujący umorzenie postępowania, jeżeli społeczne niebezpieczeństwo czynu było znikome. W ten sposób ustawodawca polski, przyjmując wzory radzieckie, wprowadził do pojęcia przestępstwa element materialny wyrażany społecznym niebezpieczeństwem w stopniu wyższym niż znikomy. Element materialny nie dotyczył wykroczeń.

W Polsce lat 50. ubiegłego stulecia należy odnotować przede wszystkim ustawę z 15 grudnia 1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym¹⁷, która za najważniejsze organy orzekające w sprawach o wykroczenia uznała kolegia (organy o składzie społecznym) zwane początkowo „kolegiami orzekającymi”, potem „kolegiami karno-administracyjnymi”, wreszcie, ale już po kodyfikacji z 1971 r. „kolegiami do spraw wykroczeń”.

1.3. Reforma prawa czechosłowackiego z roku 1961

Dla rozwoju czechosłowackiego prawa penalnego decydujący okazał się rok 1961, w którym ukazały się trzy fundamentalne akty prawne w następującej kolejności:

- 1) ustawa z 18 kwietnia 1961 r. o miejscowych sądach ludowych¹⁸,
- 2) ustawa z 26 czerwca 1961 r. o zadaniach rad narodowych przy zapewnieniu porządku socjalistycznego¹⁹, która w istocie była ustawą o wykroczeniach,
- 3) ustawa z 29 listopada 1961 r. Kodeks karny²⁰.

Pierwsza z nich wprowadziła nową kategorię czynów zabronionych pod groźbą kary zwanych przewinieniami (*proviněni*). Przepis § 15 ust. 1 definiował przewinienie jako zachowanie wskazane w § 16–21 tej ustawy, którym został naruszony socjalistyczny porządek prawny w takim stopniu, że zagraża lub wyrządza szkodę interesom społeczeństwa lub uprawnionym interesom jednostki, jeżeli ze względu na okoliczności przypadku, osobę obywatela, który dopuścił się przewinienia,

¹⁵ Dekret z 22 lutego 1946 r. Prawo o sądach obywatelskich (Dz.U. Nr 8, poz. 64 ze zm.).

¹⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 28 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego (tekst jednolity Dz.U. z 1950 r. Nr 40, poz. 364 ze zm.).

¹⁷ Tekst jednolity Dz.U. z 1966 r. Nr 39, poz. 283.

¹⁸ Zakon č. 38/1961 Sb., o místních lidových soudech.

¹⁹ Zakon č. 60/1961 Sb., o úkolech národních výborů při zajišťování socialistického pořádku.

²⁰ Trestní zákon č. 140/1961 Sb.

oraz następstwa zachowanie to nie sięga stopnia społecznego niebezpieczeństwa przestępstwa. Przewinieniami mogły być:

- drobne zamachy na własność socjalistyczną (kradzież, uszkodzenie), jeżeli szkoda nie przekraczała ówczesnych 500 koron, a przy nieumyślnym uszkodzeniu – 2000 koron (§ 16),
- wyrządzenie niewielkiej szkody nabywcom w handlu (§ 17),
- drobne zamachy na własność prywatną, tj. kradzieże rzeczy o wartości do 500 koron (§ 18),
- naruszenie zasad współżycia socjalistycznego (§ 19),
- drobne naruszenia przepisów chroniących rodzinę i młodzież (§ 20),
- naruszenie przepisów bhp, fingowanie niezdolności do pracy, naruszenie dyscypliny pracy, jeżeli szkoda nie przekraczała 5000 koron (§ 21).

Przewinienia były czynami poważniejszymi niż wykroczenia. Jak wskazywali komentatorzy tej ustawy, jeżeli konkretny czyn nie sięgnął powagi przewinienia, mogło chodzić o wykroczenie lub o czyste naruszenie zasad współżycia socjalistycznego lub moralności socjalistycznej, jakim miały się zajmować organizacje społeczne, albo o przewinienie dyscyplinarne, którym miały się zająć kierownictwa przedsiębiorstw lub zakładów bądź inne podmioty upoważnione do karania²¹.

Sądy ludowe funkcjonujące w zakładach pracy lub przy radach narodowych rozpoznawały sprawy o przewinienia i proste spory majątkowe. Mogły także rozpoznawać sprawy o mniej istotne przestępstwa, jeżeli sprawa została im przekazana przez prokuratora lub sąd.

Według § 31 ustawy, jeżeli miejscowy sąd ludowy po rozpoznaniu sprawy o przewinienie lub przestępstwo doszedł do wniosku, że obywatel dopuścił się przewinienia lub przestępstwa, ale samo rozpoznanie sprawy spełniło swój cel wychowawczy, nie stosował żadnych środków. Mógł to uczynić zwłaszcza wtedy, gdy obywatel wykazał żal, przeprosił pokrzywdzonego lub kolektyw i zobowiązał się naprawić lub wynagrodzić wyrządzoną szkodę. W przeciwnym wypadku sąd ludowy stosował niektóre ze wskazanych środków (*opatření*): upomnienie, nagane publiczną, karę pieniężną (*pokuta*), potrącenie do 15% wynagrodzenia przez najwyżej 3 miesiące, nakazanie, aby przez najwyżej 6 miesięcy sprawca został przeniesiony na niższą funkcję lub na inne stanowisko pracy; ten ostatni środek mógł być stosowany tylko przez sąd ludowy działający w zakładzie pracy. Ponadto sąd ludowy mógł orzec przepadek rzeczy oraz zobowiązanie do naprawienia szkody.

Ustawa o wykroczeniach definiowała wykroczenie w § 6 ust. 1 jako zawniony czyn wskazany w jej § 7–19, a także zawnione naruszenie obowiązku określonego w innym przepisie prawnym, jeżeli przez to następowało utrudnienie wykonywania zadań administracji państwowej, naruszenie porządku publicznego albo socjalistycznego współżycia obywateli, a czyn nie stanowił przestępstwa (lub

²¹ J. Tolar, O. Rolenc, *Zakon o mistních lidových soudech. Komentář*, Praha 1964, s. 97.

występku; to ostatnie sformułowanie dodano w 1969 r. w związku z wprowadzeniem nowej kategorii czynów zabronionych – *přečin*, o czym jeszcze będzie mowa). Z ustawowej definicji wykroczenia wynikało, że ustawodawca czechosłowacki nie uznawał społecznego niebezpieczeństwa za cechę wykroczenia, a odpowiedzialność za wykroczenia potraktował jako subsydiarną w odniesieniu do odpowiedzialności za przestępstwa (i występki). Pojawił się problem, czy ustawa z 1961 r. wymagała konkretyzacji znamion wykroczenia albo w jej § 7–19 (niemal każdy z tych paragrafów zawierał zestawy znamion kilku wykroczeń), albo w innym przepisie prawa materialnego. Z redakcji § 6 ust. 1 wynikało, że nie. Takie też stanowisko zajmował autor zbioru tekstów ustaw karnych wzbogaconych orzecznictwem²², który przywoływał orzeczenia sądowe dopuszczające do pociągnięcia do odpowiedzialności na podstawie § 6 ust. 1 za czyny zakazane, ale nieuznane wprost za wykroczenia. Jednakże autorzy ważniejszych podręczników wskazywali, że definicja z § 6 ust. 1 została faktycznie przełamana przez dalszy rozwój ustawodawstwa i należało przyjąć, że wykroczenia także odznaczają się cechą społecznego niebezpieczeństwa i dla odpowiedzialności nie wystarczy naruszenie obowiązku prawnego, lecz musi istnieć przepis ustawy, który wyraźnie takie naruszenie uznaje za wykroczenie, określając przy tym jego znamiona²³.

W sprawach o wykroczenia orzekały rady narodowe miejscowe lub powiatowe, które mogły powoływać specjalne komisje do spraw wykroczeń. W myśl § 26 ustawy z 1961 r. za wykroczenia można było orzekać środki (*opatření*) nienazwane karami: upomnienie, naganę publiczną, *pokutę* do 500 ówczesnych koron, a także przepadek rzeczy i zobowiązanie do naprawienia szkody.

Z perspektywy lat ocenia się, że ustawa ta, w duchu ówczesnej doktryny „zwycięskiego socjalizmu” kładła nacisk na aspekt wychowawczy rozpoznawania spraw o delikty administracyjne, organizatorskie działania rad narodowych, świadomość obywateli itd. i mało realistycznie zmierzała do jakiejś „dekryminalizacji” bezprawnych czynów. Zawierała znacznie w porównaniu z dotychczasowymi łagodniejsze sankcje, często tylko o charakterze moralnym. Podstawowym deliktem administracyjnym pozostało wykroczenie²⁴. W każdym razie rok 1961 oznaczał definitywne wyłączenie odpowiedzialności za wykroczenia z ram odpowiedzialności karnej. Odpowiedzialność za wykroczenia jest od tego czasu raczej jednolicie uznawana za odpowiedzialność administracyjną, a nie karną.

Czechosłowacki kodeks karny z 1961 r. przyjął, w ślad za poprzedzającym go kodeksem z 1950 r., jednolitą kategorię przestępstwa (*trestny čin*) bez żadnej wewnętrznej dyferencjacji. Podobnie jak kodeks z 1950 r. także nowy kodeks z 1961 r. przyjął materialno-formalną definicję przestępstwa, stanowiąc w § 3

²² J. Tolar, *Trestni kodexy (trestne činy, přečiny, přestupky). Text s judikaturou*, Praha 1979, s. 337.

²³ Z. Červený, *Správní trestání*, (w:) Z. Lukeš a kol., *Československé správní právo*, Praha 1981, s. 187–188; podobnie L. Schubert, *Podmienky trestnej zodpovednosti*, (w:) M. Čič (red.), *Československé trestné právo*, Bratislava 1983, s. 70.

²⁴ P. Mates a kolektiv, *Zaklady správního práva trestního*, Praha 2010, s. 10.

ust. 1, że przestępstwem jest czyn społecznie niebezpieczny, którego znamiona zostały wskazane w tej ustawie. Według § 3 ust. 2 czyn, którego stopień niebezpieczeństwa dla społeczeństwa jest nieznaczny (*nepatrný*) nie jest przestępstwem, nawet jeżeli wyczerpuje ustawowe znamiona przestępstwa. Regulacja ta prowadziła do wniosku, że stopień społecznego niebezpieczeństwa musi być większy niż nieznaczny, aby czyn mógł być uznany za przestępstwo.

Brak wewnętrznego podziału przestępstw na kategorie nie oznaczał, że nie było podstaw do przeprowadzania jakichś klasyfikacji doktrynalnych ze względu na stopień niebezpieczeństwa społecznego. Jedną z takich klasyfikacji, dla których podstawę stanowiły przepisy części ogólnej kodeksu, był podział na przestępstwa:

- 1) małego stopnia (*maleho stupně*) niebezpieczeństwa społecznego,
- 2) mniejszego stopnia (*menšího stupně*) niebezpieczeństwa społecznego,
- 3) szczególnie poważne (*zvlášť závažné*),
- 4) nadzwyczajnie wysokiego stopnia (*mimořádně vysokého stupně*) niebezpieczeństwa społecznego²⁵.

Podział ten miał istotne znaczenie także przy stosowaniu niektórych instytucji części ogólnej kodeksu karnego.

1.4. Reforma polskiego prawa wykroczeń roku 1966

W Polsce najważniejszym aktem prawnym, który zasadniczo zmienił charakter prawa wykroczeń, była ustawa z 17 czerwca 1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego²⁶. Ustawa ta, wydana na fali modnej wówczas koncepcji „rozwarstwiania” przestępczości, wprowadziła nową kategorię wykroczeń zwanych „przekazanymi” bądź bardziej potocznie „przepołowionymi” (ściślej – kategorię „czynów karalnych przepołowionych”), której istota polegała na tym, że takie same czyny ogólnokryminalne jak wymienione w ustawie: kradzież lub przywłaszczenie mienia społecznego (art. 1 § 1) lub innego (art. 1 § 2), wyręb drzewa w lesie i kradzież leśna (art. 2), paserstwo (art. 3), niszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 4), spekulacja towarami (art. 5) lub biletami wstępu (art. 6), oszukiwanie nabywcy (art. 7) lub usługobiorcy (art. 8), usuwanie oznaczeń z towarów (art. 9) były przestępstwami albo wykroczeniami w zależności od tego, czy wartość przedmiotu czynu bądź wysokość wyrządzonej lub grożącej szkody przekraczała (wtedy przestępstwo) lub nie przekraczała (wtedy wykroczenie) liczbowo określonej kwoty „granicznej” wynoszącej w zależności od typu czynu 300, 150 lub 50 ówczesnych złotych. Do tego jeszcze dochodził czyn prowadzenia w ramach gospodarki nie-

²⁵ V. Solnař, J. Fenyk, D. Cisařova, *Zaklady trestni odpovědnosti*, (w:) V. Solnař, J. Fenyk, D. Cisařova, M. Vanduchova, *System českého trestního práva*, Praha 2009, s. 48.

²⁶ Dz.U. Nr 23, poz. 149.

uspołecznionej zarobkowej działalności wytwórczej, przetwórczej, handlowej lub usługowej bez wymaganego zezwolenia, który był wykroczeniem, jeżeli był wypadkiem mniejszej wagi (art. 10). Niemal wszystkie te wykroczenia (poza nieumyślnym paserstwem) były zagrożone maksymalną wówczas przewidzianą karą za wykroczenia (areszt do 3 miesięcy lub grzywna do 4500 zł), a swoistość tej grupy wykroczeń polegała na tym, że rozdział 2 ustawy z 17 czerwca 1966 r. wprowadził dla nich odmienne od przewidzianych w ustawie z 1951 r. zasady odpowiedzialności i postępowania.

1.5. Polski kodeks karny z 1969 r.

Pochodzący z 1932 r. kodeks karny okazał się ustawą dobrze funkcjonującą także w nowych realiach politycznych, gospodarczych i prawnych. Obowiązywał bez większych zmian jeszcze przez 25 lat Polski socjalistycznej, podczas gdy w Czechosłowacji w tym samym okresie były już dwa kodeksy z lat 1950 i 1961. Inna rzecz, że do tego przyczyniła się odmienna koncepcja prawa karnego wyrażająca się w ogromnym rozroście tzw. pozakodeksowego prawa karnego w Polsce i braku takiego w Czechosłowacji, gdzie oba kodeksy były jedynymi (z nielicznymi wyjątkami) źródłami, w których mogła nastąpić typizacja przestępstw.

Nieudane próby wprowadzenia nowego socjalistycznego kodeksu karnego były podejmowane w Polsce w latach 1956 i 1963, udało się dopiero wiosną 1969 r., kiedy został uchwalony nowy kodeks karny²⁷, który wszedł w życie 1 stycznia 1970 r. Kodeks przyjął materialną definicję przestępstwa, stanowiąc w art. 1, że odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuszcza się czynu społecznie niebezpiecznego, zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. W istocie stopień społecznego niebezpieczeństwa musiał być wyższy niż znikomy, aby czyn mógł być uznany za przestępstwo, ponieważ według art. 26 § 1 k.k. nie stanowił przestępstwa czyn, którego społeczne niebezpieczeństwo było znikome.

Kategoryzację przestępstw przedstawiał art. 5 k.k., który w § 1 stanowił, że przestępstwo jest zbrodnią lub występkiem, precyzując w § 2, że zbrodniami są czyny zagrożone karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 3 lat albo karą surowszą, a w § 3, że występkiem są inne czyny zagrożone karą przekraczającą 3 miesiące pozbawienia wolności, 3 miesiące ograniczenia wolności lub 5000 zł grzywny. W odróżnieniu od k.k. z 1932 r., k.k. z 1969 r. związał kwalifikację zbrodni nie z górną, lecz z dolną granicą zagrożenia, zwiężając tym samym kategorię zbrodni.

Regulację art. 5 k.k. komentatorzy opatrzyli uwagą, że jego przepisy rozstrzygają w sensie negatywnym sporne do czasu wejścia w życie tego kodeksu zagadnienie, czy wykroczenia są przestępstwami. Ich zdaniem art. 5 § 1 k.k.

²⁷ Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 94 ze zm.).

należało rozumieć w ten sposób, że przestępstwami są albo zbrodnie, albo występki, a zatem *tertium non datur*: wykroczenia, będące niewątpliwie czynami zakazanymi, a nawet zagrożonymi karą (niekryminalną), nie są przestępstwami w naszym systemie prawnym²⁸.

1.6. Czechosłowacka ustawa o występkach

W ramach tzw. „normalizacji” po „praskiej wiośnie’68” została wydana ustawa z 18 grudnia 1969 r. o występkach²⁹. Ustawa ta wprowadziła nową kategorię czynów zabronionych pod groźbą kary – *přečiny* (występki), ale czechosłowackie *přečiny* nie były kodeksową odmianą przestępstwa (*trestneho činu*), lecz kategorią odrębną, pozostającą wszakże w ramach prawa karnego. Nie został przeto przywrócony podział przestępstw na zbrodnie i występki, lecz pojawił się inny podział na przestępstwa (*trestne činy*) i występki (*přečiny*). Jednocześnie ustawa z 1969 r. uchyliła ustawę z 1961 r. o miejscowych sądach ludowych, usuwając tym samym z czechosłowackiego systemu prawnego stworzoną tamtą ustawą kategorię przewinień (*proviněni*); nazwa ta później powróci, ale tylko w odniesieniu do przestępstw popełnianych przez małoletnich. Ustawa z 1969 r. nie miała natomiast żadnego wpływu na nadal obowiązującą ustawę z 1961 r. o wykroczeniach.

Ustawa o występkach zdefiniowała w § 1 ust. 1 *přečin* jako zawiniony, dla społeczeństwa niebezpieczny czyn, którego znamiona były określone w tej ustawie, a którego społeczne niebezpieczeństwo nie sięgało stopnia właściwego przestępstwom. Zasadniczą jednorodność przestępstw i występków podkreślał § 1 ust. 2 ustawy stanowiąc, że czyn, którego społeczne niebezpieczeństwo jest nieznaczne, nie stanowi występkę, nawet gdy wyczerpuje jego znamiona.

Materialne przepisy ustawy z 1969 r. typizowały następujące występki: zamachy na interesy gospodarki socjalistycznej; w istocie były to różne postacie szeroko rozumianej spekulacji (§ 2), kradzieże lub przywłaszczenia rzeczy o wartości do 1500 koron (§ 3), kłusownictwo (§ 4), naruszenie interesów społeczeństwa socjalistycznego w kontaktach z zagranicą (§ 5), naruszenie porządku publicznego (§ 6), udaremnianie wykonania decyzji sądu lub innego organu (§ 7), naruszenie dyscypliny pracowniczej (§ 8), naruszenie zasad współżycia socjalistycznego (§ 9), pasożytnictwo (§ 10), paserstwo (§ 11), poplecznictwo (§ 12). Były to więc drobne przestępstwa, zresztą większość przepisów tej ustawy miała swoje odpowiedniki w kodeksie karnym, a kryterium rozgraniczającym była wartość przedmiotu czynu (§ 3 ustawy i przestępstwo zagarnięcia z § 132 kodeksu karnego) bądź różne okoliczności czynu. Granice były dość płynne, przyjmowano bowiem w literaturze, że kradzież przedmiotu o wartości niższej niż 1500 koron,

²⁸ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz, tom I. Część ogólna*, Warszawa 1987, s. 33.

²⁹ Zakon č. 150/1969 Sb., o přečinech.

ale dokonana przez recydywistę, tak zwiększała społeczne niebezpieczeństwo czynu, że stawał się on przestępstwem³⁰, ale wyraźnego przepisu uzasadniającego taką zmianę oceny w samej ustawie z 1969 r. nie było. Wysokość wyrządzonej szkody miała znaczenie także wtedy, gdy znamienia liczbowego w ustawie nie było. W literaturze łowieckiej wskazywano, że kłusownictwo nie jest występkiem z § 4 ustawy, lecz przestępstwem zagarnięcia mienia z § 132 kodeksu karnego, jeżeli wartość bezprawnie pozyskanej zwierzyny przekraczała 1500 koron³¹.

Ustawa o występkach była zaliczana do ustawodawstwa karnego. Kary za występki wymierzały sądy (kary były określone w poszczególnych paragrafach ustawy, najsurowsza to rok pozbawienia wolności), stosując przepisy kodeksu karnego z niewielkimi odchyleniami (np. skrócony okres przedawnienia). W teorii przyjmowano, że popełnienie przestępstwa lub występku (ale nie wykroczenia) jest przesłanką odpowiedzialności karnej³². W latach 80. ubiegłego stulecia postulowano albo połączenie przestępstw i występków w jedną kategorię (*trestne činy*), albo pozostawienie tego rozróżnienia, ale z ujęciem tych dwóch kategorii czynów w jednym kodeksie karnym³³.

Mimo istotnych różnic między polską ustawą z 1966 r. (prawo karno-administracyjne, górna granica kary aresztu – 3 miesiące) i czechosłowacką z 1969 r. (prawo karne, górna granica kary pozbawienia wolności – 1 rok) widać też pewne podobieństwa, zwłaszcza jeśli chodzi o granice liczbowe dzielące w Polsce przestępstwa i wykroczenia, w Czechosłowacji zaś przestępstwa i występki. Zasadnicza różnica polega na tym, że czechosłowackie wykroczenia (*přestupky*) już trwale pozostawały poza ramami prawa karnego, natomiast polskie wykroczenia zbliżyły się do przestępstw.

1.7. Kodyfikacja polskiego prawa wykroczeń

Zasadnicze rozstrzygnięcia dotyczące polskiego prawa wykroczeń nastąpiły 1 stycznia 1972 r., kiedy weszły w życie trzy ustawy z 20 maja 1971 r.:

- 1) Kodeks wykroczeń³⁴,
- 2) Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia³⁵
- 3) Ustawa o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń³⁶.

Z punktu widzenia kategoryzacji czynów zabronionych pod groźbą kary zasadnicze znaczenie miało określenie wykroczenia w art. 1 k.w. jako czynu

³⁰ M. Horak, O. Rolenc, *Zakon o přečinech. Komentář*, Praha 1975, s. 21.

³¹ J. Matečný a kolektiv, *Právne predpisy o poľovníctve*, Bratislava 1977, s. 390–391.

³² L. Schubert, *Podmienky trestnej zodpovednosti*, (w:) M. Čič (red.), *Československe trestne pravo*, Bratislava 1983, s. 68.

³³ M. Čič, *Teoreticke otázky československeho socialistického trestneho prava*, Bratislava 1982, s. 102–103.

³⁴ Dz.U. Nr 12, poz. 114, nadal obowiązujący, tekst jednolity Dz.U. z 2010 r. Nr 46, poz. 275 ze zm.

³⁵ Dz.U. Nr 12, poz. 116.

³⁶ Dz.U. Nr 12, poz. 117.

społecznie niebezpiecznego, zagrożonego przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia karą zasadniczą aresztu do 3 miesięcy, ograniczenia wolności do 3 miesięcy, grzywny do 5000 złotych albo nagany. Podkreślenia wymagają dwie kwestie:

Po pierwsze, wykroczeniem był tylko czyn społecznie niebezpieczny (definicja materialna), a wobec braku w k.w. odpowiednika art. 26 § 1 k.k. należało uznać, że także czyn o znikomym stopniu społecznego niebezpieczeństwa jest wykroczeniem, jeżeli został zagrożony karą przez ustawę. Dopiero czyn o zerowym w konkretnym przypadku ładunku społecznego niebezpieczeństwa nie stanowił wykroczenia, nawet jeżeli wyczerpywał znamiona czynu zagrożonego jako wykroczenie karą przez ustawę.

Po drugie, górna granica kary polegającej na pozbawieniu wolności (zwanej w k.w. aresztem), kary ograniczenia wolności i kary grzywny była jednocześnie dolną granicą, od której zaczynała się odpowiedzialność za przestępstwa. Miało to istotne znaczenie dla przestępstw i wykroczeń pozakodeksowych, gdyż samo spojrzenie na sankcje pozwalało w zasadzie bezbłędnie odróżnić przestępstwo od wykroczenia.

Z dniem wejścia w życie kodyfikacji porzucono dawne określenia „prawo karno-administracyjne” i „kolegia karno-administracyjne” jako nieadekwatne do nowego systemu, kolegia zostały nazwane „kolegiami do spraw wykroczeń”, a dziedzina prawa, w której orzekały, po prostu „prawem wykroczeń”.

Wprawdzie prawo wykroczeń pozostało formalnie poza obrębem prawa karnego, ale nastąpiło kolejne, znaczące zbliżenie prawa wykroczeń do prawa karnego. Polegało ono nie tylko na tym, że kodeks przejął regulacje wspomnianej ustawy z 1966 r., utrzymując kategorię „czynów karalnych przepołowionych”, ale także na tym, że procesy dekryminalizacyjne w wariantcie zwanym kontrawencjonalizacją³⁷ (zmiana kwalifikacji czynów dotychczas zabronionych pod groźbą kary jako przestępstwa na czyny zabronione pod groźbą kary jako wykroczenia) uległy dalszemu pogłębieniu. Znalazło to wyraz chociażby w tym, że z chwilą wejścia w życie kodeksu wykroczeń niektóre czyny określone poprzednio w ustawie z 1966 r. jako wykroczenia ze względu na znamię liczbowe lub cechę wypadku mniejszej wagi stały się wykroczeniami kodeksowymi bez względu na znamię liczbowe lub cechę wypadku mniejszej wagi: prowadzenie działalności gospodarczej bez zezwolenia (art. 60 k.w.), spekulacja biletami (art. 133 k.w.), usuwanie oznaczeń z towarów (art. 136 k.w.), żądanie i pobieranie wyższej opłaty za usługę (art. 138 k.w.). Wreszcie wraz z wejściem w życie kodeksu wykroczeń stały się wykroczeniami dotychczasowe występki: usuwanie znaków umieszczonych przez organ państwowy na przedmiocie (art. 69 k.w.), nieopuszczenie zbiegowiska publicznego (art. 50 k.w.), prowadzenie pojazdu

³⁷ Termin wprowadzony nieco później przez I. Andrejewa, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978, s. 62.

przez nietrzeźwego sprawę (art. 87 k.w.), szalbierstwo (art. 121 k.w.), zabór, przywłaszczenie, zniszczenie lub uszkodzenie rzeczy o wartości niemajątkowej (art. 126 k.w.).

W latach 70. ubiegłego stulecia proces kontrawencjonalizacji postępował, co można zilustrować przykładami samowoli lokalowej³⁸, samowoli budowlanej³⁹ czy pozyskiwania kopaliny⁴⁰. Także w latach 80. można znaleźć podobne, aczkolwiek już mniej liczne przykłady.

Było to zresztą zjawisko charakterystyczne dla wszystkich państw byłego obozu socjalistycznego, w których następował z różnym nasileniem i w zróżnicowany sposób proces przejmowania przez odpowiedzialność za wykroczenia zadań należących tradycyjnie do odpowiedzialności za przestępstwa⁴¹. Proces ten został zahamowany, a po części odwrócony dopiero po rozpoczęciu transformacji ustrojowej przełomu lat 80. i 90. XX wieku.

W każdym razie od wejścia w życie k.w. z 1971 r. w literaturze polskiej dominującą pozycję uzyskał pogląd, że pomiędzy przestępstwami z jednej a wykroczeniami z drugiej strony nie ma różnic, które uzasadniałyby tezę o ich jakościowej odmienności. Są to czyny jakościowo tożsame ze względu na zagrożenie karą i wspólną im cechą społecznego niebezpieczeństwa⁴².

1.8. Przemiany prawa polskiego i czechosłowackiego po rozpoczęciu procesu transformacji ustrojowej

Nowy etap w rozwoju prawa karnego i prawa wykroczeń wyznaczają:

- w Polsce – „okrągly stół” wiosną 1989 r. i wybory czerwcowe tegoż roku,
- w Czechosłowacji – „aksamitna rewolucja” (*sametova revoluce*) z listopada 1989 r.

Zmiany w czechosłowackim prawie karnym zaczęły się niemal natychmiast po rozpoczęciu transformacji ustrojowej. Dla kategoryzacji czynów zabronionych pod groźbą kary najistotniejsze znaczenie miała ustawa z 2 maja 1990 r. o zmianie kodeksu karnego⁴³, która uchyliła ustawę z 1969 r. o występkach. W ten spo-

³⁸ Samowolne objęcie lokalu było przestępstwem z art. 80 ust. 1 pkt 1 ustawy z 30 stycznia 1959 r. Prawo lokalowe (Dz.U. z 1962 r. Nr 47, poz. 227), ale wykroczeniem z art. 63 ustawy z 10 kwietnia 1974 r. Prawo lokalowe (Dz.U. z 1983 r. Nr 11, poz. 55).

³⁹ Samowola budowlana w obu typach podstawowym i kwalifikowanym była przestępstwem z art. 80 ustawy z 31 stycznia 1961 r. Prawo budowlane (Dz.U. Nr 7, poz. 46), natomiast według art. 61 ustawy z 24 października 1974 r. Prawo budowlane (Dz.U. Nr 38, poz. 229) w typie podstawowym była wykroczeniem i dopiero w typie kwalifikowanym – przestępstwem.

⁴⁰ Wydobywanie kopaliny bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom było przestępstwem z art. 134 ust. 1 dekretu z 6 maja 1953 r. Prawo górnicze (Dz.U. z 1961 r. Nr 23, poz. 113), po nowelizacji z 1977 r. ten występki został przekształcony w wykroczenie z art. 153 ust. 1 pkt 1 w wersji nowego tekstu jednolitego (Dz.U. z 1978 r. Nr 4, poz. 12).

⁴¹ W szczególności zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność za wykroczenia w systemie środków reakcji na czyny społecznie niebezpieczne*, „Problemy Prawa Karnego”, t. 14, Katowice 1988, s. 102–128.

⁴² J. Skupiński, *Model polskiego prawa o wykroczeniach*, Ossolineum, Wrocław 1974, s. 20.

⁴³ Zákon č. 175/1990 Sb., kterým se mění a doplňuje trestní zákon.

sób ustawodawca czechosłowacki powrócił do jednolitego pojęcia przestępstwa (*trestny čin*) w kodeksie karnym, którego tekst jednolity został rychło ogłoszony⁴⁴. Definicja przestępstwa nie zmieniła się w porównaniu do tekstu pierwotnego kodeksu karnego z 1961 r.

Dla wykroczeń znacząca okazała się ustawa o wykroczeniach uchwalona w 1990 r., jeszcze w okresie istnienia federacji, odrębnie przez Czeską Radę Narodową i Słowacką Radę Narodową. Uchylona została przestarzała ustawa z 1961 r. o wykroczeniach. Niemal identyczne ustawy o wykroczeniach nadal, z wieloma zmianami, obowiązują tak w Republice Czeskiej⁴⁵, jak i Republice Słowackiej⁴⁶. Ustawy te złożone z części ogólnej, szczególnej i procesowej przedstawiają w częściach ogólnej i procesowej swoistą kodyfikację czeskiego i słowackiego prawa wykroczeń. O szczegółach będzie mowa w drugiej części szkicu dotyczącej prawa obowiązującego.

W Polsce najważniejszym aktem prawnym okazała się ustawa z 8 czerwca 1990 r. o zmianie ustaw: Kodeks postępowania karnego, Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia i Kodeks pracy⁴⁷. Ustawa ta stanowiła pierwszy krok w kierunku usądowienia prawa wykroczeń. Na jej podstawie dotychczasowe kolegia pierwszej instancji do spraw wykroczeń usytuowane przy terenowych organach administracji państwowej stopnia podstawowego stały się kolegiami do spraw wykroczeń przy sądach rejonowych. Zniesiono instytucję odwołania od orzeczeń kolegiów pierwszej instancji, a tym samym zniesiono kolegia odwoławcze. Rozpoznawanie środków zaskarżenia rozstrzygnięć kolegiów (żądanie skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego oraz zażalenie) powierzono sądom rejonowym. Bezpośredni nadzór nad działalnością kolegiów do spraw wykroczeń przy sądach rejonowych powierzono prezesom tych sądów, a nadzór zwierzchni – Ministrowi Sprawiedliwości (a nie Ministrowi Spraw Wewnętrznych, jak było dotychczas). Zniesiono komisje do spraw wykroczeń przy wojewodach, a uchylanie prawomocnych rozstrzygnięć kolegiów powierzono sądom wojewódzkim. W ten sposób kolegia do spraw wykroczeń zostały praktycznie włączone w system sądownictwa jako jego najniższy szczebel, aczkolwiek nie została zmieniona zasada, że w kolegiach orzekają nie sędziowie, lecz członkowie kolegiów pochodzący z tzw. naboru społecznego.

Jak wspomniałem, ustawa z 8 czerwca 1990 r. była pierwszym krokiem w kierunku usądowienia prawa wykroczeń. Drugiego dokonał ustrojodawca w art. 237 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r., w którym zapowiedział, że w okresie 4 lat od wejścia w życie Konstytucji (weszła ona w życie 17 października 1997 r.) w sprawach o wykroczenia orzekają kolegia do spraw wykroczeń przy sądach rejonowych, przy czym sąd orzeka o karze aresztu oraz rozpoznaje odwołania

⁴⁴ Uplne znění trestního zákona – č. 456/1990 Sb.

⁴⁵ Zákon č. 200/1990 Sb., o přestupcích.

⁴⁶ Zákon č. 372/1990 Zb., o priestupkoch.

⁴⁷ Dz.U. Nr 43, poz. 251.

od orzeczeń kolegium. Jak zauważył komentator Konstytucji, jej rozdział VIII poświęcony sądom i trybunałom nie reguluje problematyki kolegiów do spraw wykroczeń działających przy sądach rejonowych. Konstytucja pomija te regulacje, gdyż przesądziła los tych organów, a nie tylko dokonała ich dekonstytucjonalizacji. Zgodnie z obowiązującą w Konstytucji zasadą prawa obywatela do sądu instytucja kolegiów do spraw wykroczeń ulegnie likwidacji, a ich kompetencje przejmie sąd. Instytucja kolegiów została utrzymana tylko przejściowo i może jeszcze działać tylko w okresie 4 lat, tj. do 17 października 2001 r.⁴⁸ Tak się też stało, trzeci i decydującym krok w kierunku usądowienia prawa wykroczeń został dokonany 17 października 2001 r., kiedy wszedł w życie obowiązujący kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia⁴⁹. Kodeks przyjął zasadę, że jedynie sąd może orzekać w sprawach o wykroczenia, z wyjątkiem, co zrozumiałe, postępowania mandatowego, które jako maksymalnie uproszczone i zależne od woli sprawcy wykroczenia jest i musi być znane w każdym sensownym systemie prawnym.

1.9. Nowe kodeksy karne

W trzech badanych państwach doszło do uchwalenia nowych kodeksów karnych: najpierw w Polsce w 1997 r.⁵⁰, następnie w Republice Słowackiej w 2005 r.⁵¹, potem w Republice Czeskiej w 2009 r.⁵². Omówienie kodeksów słowackiego i czeskiego pozostawiam do części drugiej szkicu, zatrzymam się jedynie nad kodeksem polskim, ponieważ jego uchwalenie wywarło istotny wpływ także na polskie prawo wykroczeń. Mam tu na uwadze ustawę z 28 sierpnia 1998 r. o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń, ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń, ustawy – Kodeks pracy i niektórych innych ustaw⁵³. W kwestii kategoryzacji czynów zabronionych pod groźbą kary odnotować należy, że ustawa nowelizacyjna utrzymała materialną definicję wykroczenia (ze zmianą – w ślad za k.k. – społecznego niebezpieczeństwa na społeczną szkodliwość), ale zredukowała grożące za wykroczenia karę aresztu z 3 miesięcy do 30 dni oraz karę ograniczenia wolności z 3 miesięcy do jednego miesiąca, pozostawiając bez zmian górną granicę grzywny w wysokości 5000 zł oraz karę nagany.

⁴⁸ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Zakamycze, Kraków 1998, s. 255.

⁴⁹ Ustawa z 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2008 r. Nr 133, poz. 1848 ze zm.).

⁵⁰ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm.) obowiązujący od 1 września 1998 r.

⁵¹ Trestny zakon č. 300/2005 Z.z. z 20 maja 2005 r. obowiązujący od 1 stycznia 2006 r.

⁵² Trestni zakonik č. 40/2009 Sb. z 8 stycznia 2009 r. obowiązujący od 1 stycznia 2010 r.

⁵³ Dz.U. Nr 113, poz. 717.

2. Inne delikty administracyjne

2.1. Zakres rozważań

Podczas gdy podział czynów zabronionych pod groźbą kary na przestępstwa (zbrodnie i występki) z jednej strony i wykroczenia z drugiej jest mniej więcej klarowny, wyróżnienie kolejnej grupy, którą można nazwać deliktami administracyjnymi, wywołuje liczne wątpliwości o charakterze teoretycznym.

Zacznę od klasyfikacji przedstawianej w dzisiejszej literaturze prawa karnego badanych państw. I tak według Ryszarda Stefańskiego nie należą do prawa karnego, mimo że następstwem popełnienia określonego czynu jest wymierzenie kary, przepisy regulujące:

- 1) odpowiedzialność dyscyplinarną czy zawodową,
- 2) odpowiedzialność za niedopełnienie obowiązków procesowych,
- 3) kary umowne,
- 4) tzw. kary egzekucyjne⁵⁴.

W literaturze czeskiej z tym podziałem koresponduje klasyfikacja deliktów administracyjnych (*spravni delikty*) przedstawiona przez autorów zajmujących się prawem karnym, ale w oparciu o rozważania prezentowane w doktrynie prawa administracyjnego. Wśród takich deliktów autorzy wyróżniają:

- a) wykroczenia,
- b) inne delikty administracyjne osób fizycznych,
- c) delikty administracyjne osób prawnych,
- d) delikty administracyjne osób prawnych oraz osób fizycznych będących przedsiębiorcami,
- e) dyscyplinarne delikty administracyjne,
- f) porządkowe delikty administracyjne⁵⁵.

W dalszych rozważaniach pominię wykroczenia (omawiane wcześniej), kary umowne jako bezspornie instytucję prawa cywilnego, wreszcie kary egzekucyjne jako instrumenty egzekucji sądowej i administracyjnej. Pozostają właściwe delikty administracyjne osób fizycznych (w dwóch różnych układach: tzw. zwykłych osób fizycznych i osób fizycznych będących przedsiębiorcami) oraz osób prawnych, delikty dyscyplinarne oraz delikty porządkowe.

2.2. Rozwój przepisów

Delikty administracyjne jako czyny zabronione pod groźbą kary, ale inne niż przestępstwa lub wykroczenia, zostały wprowadzone do systemów prawnych zarówno w Czechosłowacji, jak i w Polsce w latach 50. ubiegłego stulecia.

⁵⁴ R.A. Stefański, *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2008, s. 26.

⁵⁵ O. Novotny, M. Vanduchova, P. Šamal a kolektiv, *Trestni pravo hmotne. Obecná část*, Praha 2010, s. 134–135.

Jak wskazują autorzy czescy, od lat 50. zaczął się pojawiać nowy rodzaj deliktów administracyjnych, nazwany później innymi deliktami administracyjnymi osób fizycznych (*jine spravní delikty fyzických osob*). Chodziło o delikty prawno-materialne, które nie miały charakteru wykroczeń ani deliktów dyscyplinarnych (stąd nazwa „inny delikt administracyjny”). Mimo krytyki ze strony tak praktyki, jak i teorii, ta kategoria deliktów administracyjnych została zachowana, występuje i dziś⁵⁶.

Ten rodzaj deliktów administracyjnych wyjściowo oznaczał delikt pracowników za naruszenie obowiązków, które tych pracowników obciążają w niektórych dziedzinach działalności jako pracowników. Powodem powstania konstrukcji tego rodzaju deliktu administracyjnego (od lat 60. ubiegłego stulecia) były zwłaszcza następujące okoliczności:

- po przyjęciu prawnej regulacji wykroczeń w roku 1961 właściwość rzeczowa rozpoznawania wykroczeń została skoncentrowana w radach narodowych, ale organy kontrolne i nadzorcze podjęły starania, aby uzyskać w związku z wykonywaniem nadzoru własną kompetencję karania za delikty administracyjne, lecz inne niż wykroczenia,
- objawiło się dążenie do karania osób fizycznych za delikty administracyjne surowiej i efektywniej niż pozwalała na to ówczesna regulacja prawna wykroczeń⁵⁷.

Delikty administracyjne pracowników mają szereg zbieżnych znamion z wykroczeniami (wraz z obligatoryjnym znamieniem zawinienia). Podstawowa różnica tkwi w podmiocie deliktu – może nim być tylko pracownik zatrudniony u osoby prawnej lub fizycznej. Różnica tkwi także w stronie przedmiotowej. Działanie wyczerpujące znamiona deliktu administracyjnego pracowników polega na czynnie naruszającym nie powszechnie, obywatelskie obowiązki, ale obowiązki, jakie obciążają te osoby jako pracowników. Odpowiedzialność jest realizowana w stosunkach zewnętrznych, o deliktach rozstrzyga urząd administracyjny usytuowany poza wewnętrzną strukturą pracodawcy. Przedmiotem ochrony jest tu właściwy tok administracji publicznej, dopełnienie obowiązków publicznoprawnych w administracji, a nie wewnętrzna dyscyplina i porządek. Odpowiedzialność za ten rodzaj deliktu administracyjnego jest uregulowana w ustawach specjalnych⁵⁸.

Przykładem takiej regulacji jest § 44 ust. 4 ustawy górniczej⁵⁹, według którego organ administracji górniczej może wymierzyć karę pieniężną do 50 000 koron pracownikowi organizacji, który w sposób zawiniony naruszył ważne obowiązki wymienione w § 39 tej ustawy albo zataił okoliczności ważne dla wykonywania dozoru zwierzchniego.

⁵⁶ P. Mates a kolektiv, *Zaklady spravního prava trestního*, Praha 2010, s. 11.

⁵⁷ H. Praškova, *Spravní trestání*, (w:) D. Hendrych a kolektiv, *Spravní pravo. Obecná část*, Praha 2006, s. 442.

⁵⁸ Ibidem, s. 442–443.

⁵⁹ Zákon č. 61/1988 Sb., o hornické činnosti, vybušínách a o statní baňské správě.

Obok takich deliktów administracyjnych pracowników pojawiła się druga grupa deliktów administracyjnych osób fizycznych, których ściganie zostało z różnych (często nie całkiem jasnych) powodów wyjęte z reżimu ustawy o wykroczeniach. Doktryna czeska zdecydowanie opowiada się za usunięciem takich deliktów z systemu prawnego, ponieważ nie zostały uregulowane podstawowe zasady odpowiedzialności ani niezbędne instytucje procesowe⁶⁰.

Podobne regulacje pojawiły się też w prawie polskim. Pierwszym krokiem był dekret z 1953 r. dotyczący energii elektrycznej i ciepłej⁶¹. Punktem wyjścia był art. 6 ust. 1 typizujący wykroczenie zagrożone karą grzywny do 1000 zł, które popełniał, ten kto wbrew przepisom naruszał obowiązki racjonalnego i oszczędnego użytkownika energii elektrycznej i ciepłej albo kto nie stosował się do zarządzeń, nakazów i zakazów wydanych w tym celu, albo kto uniemożliwiał lub utrudniał organom inspekcji energetycznej wykonywanie ich uprawnień nadzorczych i kontrolnych. Przepis art. 6 ust. 2 stanowił, że orzekanie w sprawach o wykroczenia określone w ust. 1 następowało w trybie postępowania karno-administracyjnego. Kolejny ust. 3 w art. 6 wyłączał stosowanie ust. 1 i 2 do jednostek gospodarki społecznej i do ich pracowników w zakresie pracy w tych jednostkach. W zamian art. 7 ust. 1 stanowił, że za czyn określony w art. 6 ust. 1 jednostka gospodarki społecznej podlegała karze pieniężnej od 500 do 20 000 zł, a na podstawie art. 7 ust. 2 ponadto mogła być nałożona kara pieniężna do 1000 zł na kierowników jednostek gospodarki społecznej oraz na pracowników służby energetycznej, odpowiedzialnych w tej jednostce za użytkowanie energii elektrycznej i ciepłej.

Koncepcja dekretu z 1953 r. została z pewnymi zmianami przejęta przez ustawę z 1962 r. o gospodarce paliwowo-energetycznej⁶², która niezależnie od wykroczeń (art. 17) przewidywała w art. 18 szczególną postać odpowiedzialności osób odpowiedzialnych za gospodarkę paliwowo-energetyczną w jednostce gospodarki społecznej za naruszenia odpowiadające znamionom wykroczeń, ale zagrożone nie grzywną, lecz karą pieniężną do 4500 zł nakładaną przez Ministra Górnictwa i Energetyki, który swoje uprawnienia przekazał rozporządzeniem Państwowemu Inspektoratowi Gospodarki Paliwowo-Energetycznej. Zdaniem komentatora charakter prawny tych czynów budził wątpliwości. Z jednej strony wysokość kary do 4500 zł zdawała się utożsamiać je z wykroczeniami, z drugiej zaś strony nie mogło być mowy np. o areszcie zastępczym. Raczej można było ten rodzaj odpowiedzialności przyrównać do dyscyplinarnej⁶³.

Niezależnie od tych form odpowiedzialności pojawiły się w prawie zarówno czechosłowackim, jak i polskim w latach 50. i 60. ubiegłego wieku przepisy o odpowiedzialności samych osób prawnych. Jak wskazują autorzy czescy,

⁶⁰ H. Praškova, *Spravni trestani*, op. cit., s. 443.

⁶¹ Dekret z 28 stycznia 1953 r. o zabezpieczeniu racjonalnego i oszczędnego użytkownika energii elektrycznej i ciepłej (Dz.U. Nr 9, poz. 26).

⁶² Ustawa z 30 maja 1962 r. o gospodarce paliwowo-energetycznej (Dz.U. Nr 32, poz. 150).

⁶³ M. Siewierski, *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz*, Warszawa 1965, s. 412.

w latach 50. została definitywnie przełamana zasada, że odpowiedzialność administracyjnoprawną mogą ponosić tylko osoby fizyczne. Pierwszym aktem prawnym, który zawierał zespół znamion deliktu administracyjnego organizacji, którym to terminem określano wówczas osoby prawne, było rozporządzenie drogowe z 1953 r.⁶⁴ Ściganie organizacji znacząco rozszerzyło się zwłaszcza w latach 60., kiedy zostało stopniowo wprowadzone we wszystkich praktycznie dziedzinach ówczesnej administracji publicznej. Do znamion definicyjnych takich deliktów należało, że odpowiedzialność powstawała bez względu na zawinienie i nie była przewidziana możliwość zwolnienia się od odpowiedzialności. Tak konstrukcja była uzasadniana przede wszystkim tym, że organy administracji w praktyce w wielu przypadkach jedynie z wielką trudnością mogłyby zawinienie stwierdzić czy udowodnić. Naruszenie obowiązków było karane w zasadzie wyższymi sankcjami, *pokutami*, niż by to było w odniesieniu do deliktów, których sprawcami byłyby osoby fizyczne, przy czym organizacje mogły na podstawie przepisów prawa pracy wystąpić z roszczeniem o naprawienie szkody (tj. o równowartość wymierzonej *pokuty*) wobec pracowników, którzy swoim zachowaniem zawinili powstanie stanu bezprawnego⁶⁵.

Nieco później podobne rozwiązania zostały przyjęte w Polsce. Początek dało ustawodawstwo wodne⁶⁶, powoływana już ustawa z 1962 r. o gospodarce paliwowo-energetycznej oraz ustawa o ochronie powietrza⁶⁷. W trzech ustawach wodnych obok przepisów o odpowiedzialności za przestępstwa i wykroczenia, którą mogły ponosić tylko osoby fizyczne, pojawiły się kary pieniężne wymierzone zakładom, którymi w ówczesnych realiach były przede wszystkim przedsiębiorstwa państwowe, za zanieczyszczenie wód. Podobnie było w ustawie o ochronie powietrza, z tym że w niej nie przewidziano odpowiedzialności za przestępstwa, lecz jedynie odpowiedzialność osób fizycznych za wykroczenia, a zakładów za przekraczanie rodzaju i ilości substancji dopuszczalnych do wydalania do powietrza. Jeszcze bardziej złożona była regulacja w ustawie z 1962 r. o gospodarce paliwowo-energetycznej, w której ustawodawca przewidział obok odpowiedzialności za wykroczenia (art. 17) i odpowiedzialności osób fizycznych za delikty administracyjne (art. 18) także odpowiedzialność samych osób prawnych (art. 19).

Zrozumiałe jest, że ten nowy rodzaj odpowiedzialności osób prawnych wzbudził żywe zainteresowanie doktryny. Dopatrywano się w nim zazwyczaj trzech elementów: represji, odszkodowania i przymusu, aczkolwiek z różnym rozkładem

⁶⁴ Vladni nařizeni č. 54/1953 Sb., o provozu na silnicích.

⁶⁵ J. Mateš a kolektiv, *Zaklady spravnihho prava trestnihho*, s. 11.

⁶⁶ Najpierw ustawa z 31 stycznia 1961 r. o ochronie wód przed zanieczyszczeniem (Dz.U. Nr 5, poz. 33), po niej ustawa z 30 maja 1962 r. Prawo wodne (Dz.U. Nr 34, poz. 158), później ustawa z 24 października 1974 r. Prawo wodne (Dz.U. Nr 38, poz. 230).

⁶⁷ Ustawa z 21 kwietnia 1966 r. o ochronie powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniem (Dz.U. Nr 14, poz. 87).

niem akcentów. Najbardziej skrajnym poglądem było mniemanie, że wprowadzenie tego rodzaju kar oznaczałoby faktyczne zaakceptowanie przez ustawodawcę polskiego instytucji odpowiedzialności karnej osób prawnych⁶⁸. Pogląd ten pozostał jednak odosobniony, a czołowi teoretycy prawa karnego oceniali, że kary te nie mają nic wspólnego z odpowiedzialnością karną za przestępstwa⁶⁹.

W Polsce, inaczej niż w Czechosłowacji, nie doszło jednak do jakiegoś bardziej zdecydowanego rozszerzenia konstrukcji odpowiedzialności typu penalnego osób prawnych przed rozpoczęciem procesu transformacji ustrojowej. Owszem, taka odpowiedzialność została wprowadzona do pochodzącej z 1980 r. ustawy o ochronie środowiska⁷⁰, ale było to rozwiązanie raczej wyjątkowe. Do prawdziwego rozrostu instytucji administracyjnych kar pieniężnych doszło dopiero w latach 90. ubiegłego stulecia, a zwłaszcza już w XXI wieku, kiedy odpowiedzialność za delikty administracyjne z reguły była wprowadzana obok odpowiedzialności za przestępstwa i wykroczenia, lecz w pewnym zakresie zaczęła zastępować nie tylko odpowiedzialność za wykroczenia, ale nawet odpowiedzialność za przestępstwa. Zjawisko to zilustruję przykładami z zakresu prawa morskiego i prawa atomowego.

Zacznę od prawa morskiego. Przed wejściem w życie ustawy z 1991 r. o obszarach morskich⁷¹ istniał w prawie polskim zespół przepisów, które umownie można by określić mianem „morskiego prawa karnego”. Były to przepisy zamieszczone w następujących aktach prawnych:

- 1) w przepisach wprowadzających kodeks karny z 1969 r.⁷²:
 - a) przerywanie lub uszkodzanie kabla podmorskiego oraz naruszanie innych przepisów związanych z takimi kablami (art. X § 1),
 - b) zanieczyszczanie wód morskich (art. X § 2 i 3),
- 2) w ustawie z 1963 r. o rybołówstwie morskim⁷³:
 - a) przestępstwo kierownika obcego statku rybackiego, który poławiał na polskich morskich wodach wewnętrznych lub terytorialnych z naruszeniem przepisów tej ustawy lub wykonawczych (art. 40),
 - b) wykroczenia naruszania przepisów porządkowych i ochronnych (art. 41–45),
- 3) w ustawie z 1977 r. o polskiej strefie rybołówstwa morskiego⁷⁴ przestępstwo kierownika obcego statku rybackiego, który poławiał na obszarze polskiej strefy z naruszeniem przepisów tej ustawy lub wykonawczych (art. 8),

⁶⁸ L. Tyszkiewicz, *Problem odpowiedzialności karnej osób prawnych (zakładów pracy) w polskim systemie prawnym*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego” nr 54, Katowice 1974, s. 170–171.

⁶⁹ Tak np. W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 50.

⁷⁰ Ustawa z 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz.U. z 1994 r. Nr 49, poz. 196 ze zm.).

⁷¹ Ustawa z 21 marca 1991 r. o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej (Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1502 ze zm.).

⁷² Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 95 ze zm.).

⁷³ Ustawa z 21 maja 1963 r. o rybołówstwie morskim (Dz.U. Nr 22, poz. 115 ze zm.).

⁷⁴ Ustawa z 17 grudnia 1977 r. o polskiej strefie rybołówstwa morskiego (Dz.U. Nr 37, poz. 163 ze zm.).

- 4) w ustawie szelfowej z 1977 r.⁷⁵ przestępstwa:
 - a) bezprawnego prowadzenia badań, poszukiwań lub eksploatacji zasobów polskiego szelfu (art. 8 ust. 1),
 - b) bezprawnego zakładania urządzeń lub instalacji na polskim szelfie (art. 8 ust. 2),
 - c) utrudniania wykonywania suwerennych praw PRL na polskim szelfie (art. 9),
- 5) w kodeksie morskim z 1961 r.⁷⁶ wykroczenia:
 - a) niezgłoszenia statku do rejestru, nieprzedstawienia statku do pomiaru, nieumieszczenia na statku nazwy i portu macierzystego (art. 55),
 - b) naruszania przepisów bezpieczeństwa i niepoddania statku inspekcji (art. 56),
 - c) naruszania przez kapitana statku przepisów o okazywaniu bandery, podnoszeniu bandery, prowadzeniu i przechowywaniu dokumentów oraz wyprowadzanie statku z portu wbrew zakazowi organu inspekcyjnego (art. 57),
- 6) w dekrete z 1955 r. o administracji morskiej⁷⁷ wykroczenia niestosowania się do przepisów porządkowych wydawanych przez organy administracji morskiej (art. 10).

W 1987 r. została powołana Komisja Kodyfikacyjna Prawa Morskiego, która podjęła prace nad dwoma projektami ustaw: o obszarach morskich oraz o zmianie kodeksu morskiego. Początkowo przewidywano wprowadzenie do pierwszej z nich „klasycznych” przepisów karnych typizujących przestępstwa⁷⁸. Wkrótce jednak nastąpiła zasadnicza zmiana koncepcji w odniesieniu do regulacji o charakterze penalnym. Początek dała nowelizacja kodeksu morskiego⁷⁹, którą zmieniono art. 55–58 tego kodeksu w ten sposób, że zamiast kar grzywnien za wykroczenia wymierzanych przez specjalne kolegia do spraw wykroczeń wprowadzono kary pieniężne nieprzekraczające dwudziestokrotnego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego wymierzone przez dyrektorów urzędów morskich w trybie określonym w odrębnej ustawie. Tą ustawą okazała się powoływana już ustawa z 21 marca 1991 r. o obszarach morskich, która:

- uchyliła rozdział 7 „Przepisy karne” ustawy o rybołówstwie morskim,
- uchyliła większość przepisów ustawy o polskiej strefie rybołówstwa morskiego, w tym art. 8 typizujący przestępstwo,
- uchyliła w całości dekret o terenowych organach administracji morskiej oraz ustawę szelfową.

⁷⁵ Ustawa z 17 grudnia 1977 r. o szelfie kontynentalnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. Nr 37, poz. 164).

⁷⁶ Ustawa z 1 grudnia 1961 r. Kodeks morski (tekst jednolity Dz.U. z 1986 r. Nr 22, poz. 112 ze zm.).

⁷⁷ Dekret z 2 lutego 1955 r. o terenowych organach administracji morskiej (Dz.U. Nr 6, poz. 35 ze zm.).

⁷⁸ Z. Brodecki, *Koncepcja legislacyjna ochrony środowiska morskiego*, „Problemy Praworządności” 1989, nr 1, s. 3 i n.

⁷⁹ Ustawa z 4 stycznia 1991 r. o zmianie ustawy – Kodeks morski (Dz.U. Nr 16, poz. 73).

Wysoce wątpliwe było, czy pozostał w mocy art. X przepisów wprowadzających k.k. z 1969 r.

Ustawa o obszarach morskich w dziale IV „Kary pieniężne” zawiera przepisy materialnoprawne (art. 55 i 56) i procesowe (art. 57–60). W pierwszym przepisie materialnoprawnym (art. 55 ust. 1) ustawodawca przewidział odpowiedzialność armatora, z którego statku podczas przebywania w polskich obszarach morskich dokonuje się, z naruszeniem przepisów tej ustawy i innych ustaw oraz przepisów wydanych na ich podstawie:

- 1) eksploatacji zasobów mineralnych lub żywych zasobów morza,
- 2) zanieczyszczenia środowiska morskiego,
- 3) badań naukowych morza i dna morskiego,
- 4) budowy sztucznych wysp, konstrukcji i urządzeń,
- 5) układania podmorskich kabli i rurociągów.

Za popełnienie tych czynów wymierza się karę pieniężną w wysokości do 1 000 000 jednostek obliczeniowych, zwanych „Specjalnym Prawem Ciągnięcia (SDR)” określanych przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy.

Z mocy art. 55 ust. 2 tej samej karze podlega ten, kto narusza przepisy o eksploatacji sztucznych wysp, konstrukcji, urządzeń, podmorskich kabli i rurociągów.

Kolejne ustępy w art. 55 wyłączają stosowanie:

- art. 55 ust. 1 pkt 1 w części dotyczącej eksploatacji żywych zasobów morza – w przypadkach określonych w przepisach o rybołówstwie morskim⁸⁰,
- art. 55 ust. 1 pkt 2 – w przypadkach określonych w przepisach o zanieczyszczeniu morza przez statki⁸¹.

Następny art. 56 zawiera kilkunastopunktowy wykaz czynów zabronionych pod groźbą kary pieniężnej do wysokości nieprzekraczającej dwudziestokrotnego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

Kary przewidziane w art. 55 i 56 wymierzają dyrektorzy urzędów morskich (jeśli zaś chodzi o kary z ustawy o rybołówstwie – okręgowi inspektorzy rybołówstwa morskiego) decyzjami administracyjnymi, od których odwołanie przysługuje od ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej (jeśli zaś chodzi o kary z ustawy o rybołówstwie – do ministra właściwego do spraw rybołówstwa).

Zatrzymałem się nad polskim morskim prawem karnym nie bez powodu. To, co się stało w roku 1991 i było kontynuowane w latach następnych, oznacza całkowite wyeliminowanie przepisów o przestępstwach i wykroczeniach z prawa morskiego. Dla porządku dodam, że obowiązujący kodeks morski⁸² żadnych regulacji penalnych nie zawiera. Zmiana tego stanu rzeczy nastąpiła w 2011 r.

⁸⁰ Kolejno w ustawach z 18 stycznia 1996 r. o rybołówstwie morskim (Dz.U. Nr 34, poz. 145), z 6 września 2001 r. o rybołówstwie morskim (Dz.U. Nr 129, poz. 1441) i z 19 lutego 2004 r. o rybołówstwie (Dz.U. Nr 62, poz. 574 ze zm.).

⁸¹ Ustawa z 16 marca 1995 r. o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki (Dz.U. z 2006 r. Nr 99, poz. 692 ze zm.).

⁸² Ustawa z 18 września 2001 r. Kodeks morski (Dz.U. z 2009 r. Nr 217, poz. 1689).

wraz z wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej⁸³, która do ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki dodała nowy rozdział 6a „Przepisy karne”, w którym jedyny art. 35a typizuje przestępstwo zanieczyszczenia wód morskich ze statku. Popełnia je ten, kto usuwa ze statku substancje zanieczyszczające w takiej ilości lub w takiej postaci, że może to doprowadzić do pogorszenia jakości wody, zagrażać życiu lub zdrowiu wielu osób, lub spowodować zniszczenie fauny i flory morskiej w znacznych rozmiarach. Za to przestępstwo popełnione umyślnie grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 (art. 35a ust. 1): za popełnione nieumyślnie – grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (art. 35a ust. 2). Łatwo zauważyć, że art. 35a ustawy stanowi odpowiednik art. 182 k.k. odnoszący się do zanieczyszczenia wód. Dlaczego ten przepis znalazł się w odrębnej ustawie, a nie w kodeksie jako na przykład art. 182a k.k., trudno dociec. Ale na tym nie kończą się wątpliwości. Zastanawiający jest nowy art. 38a dodany do ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki, który stanowi, że nie podlega odpowiedzialności przewidzianej w art. 36 ust. 1 lub art. 37 pkt 4 tej ustawy (chodzi o delikty administracyjne zagrożone karą pieniężnymi) osoba fizyczna, której zachowanie realizuje znamiona przestępstwa określonego w art. 35a, a przestępstwo to zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym. Ustawodawca słusznie stara się wyeliminować podwójną odpowiedzialność za ten sam czyn (administracyjną i karną), ale chyba nie dostrzegł, że odpowiedzialność administracyjną jest z założenia „szybsza”. Co będzie, jeżeli osobie fizycznej najpierw wymierzono karę na podstawie art. 36 ust. 1 lub art. 37 pkt 4 ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki, a decyzji karnej nadaje się przecież rygor natychmiastowej wykonalności? Na tak postawione pytanie art. 38a ustawy odpowiedzi nie udziela, co wskazuje na jakiś istotny problem prawny powstający „na styku” odpowiedzialności karnej i odpowiedzialności administracyjnej.

Przemiany morskiego prawa karnego odzwierciedlają pewien „klimat” dający się zaobserwować we wczesnych latach 90. XX wieku. Otóż pomysły pełnego zastąpienia odpowiedzialności za wykroczenia odpowiedzialnością za delikty administracyjne pojawiły się także w Państwowej Inspekcji Pracy i w urzędach górniczych. Ich realizacji udało się zapobiec⁸⁴ i wykroczenia pozostały tak

⁸³ Ustawa z 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz o zmianie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz.U. Nr 185, poz. 1094).

⁸⁴ W tym miejscu odwołam się do własnych wspomnień. Gdzieś w roku 1990 wraz z profesorem Arnoldem Gubińskim, z ramienia Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, udaliśmy się na posiedzenie jednej z komisji sejmowej, na który była rozważana kwestia wyeliminowania odpowiedzialności za wykroczenia i przejścia do odpowiedzialności administracyjnej w sprawach morskich, pracowniczych i górniczych. Sprzeciwiliśmy się tym pomysłom, co nie dziwi, jeśli zważyć, że Arnold Gubiński był twórcą teorii prawa wykroczeń, ja zaś uznawałem się za jego ucznia. Nie udało nam się zablokować zmian w prawie morskim, ale przeforsowaliśmy stanowisko, że do takich zmian nie doszło w sprawach pracowniczych i górniczych.

w Kodeksie pracy, jak i w uchwalonym po kilku latach Prawie geologicznym i górniczym⁸⁵.

Niemniej jednak proces nie tylko uzupełniania przepisów o przestępstwach i wykroczeniach przepisami o deliktach administracyjnych, lecz także zastępowania tymi przepisami regulacji prawa wykroczeń postępował, co znalazło dobitny wyraz w prawie atomowym. Przypomnę, że pierwsze polskie Prawo atomowe⁸⁶ typizowało w art. 62 jedynie wykroczenia. Po nowelizacji z 1995 r.⁸⁷ dotychczasowy art. 62 został rozdzielony na dwa przepisy: art. 62 typizował przestępstwa, art. 62a wykroczenia. Ustawa ta została zastąpiona nowym Prawem atomowym⁸⁸, w którym w art. 123 ustawodawca w istocie przepisał z niewielkimi zmianami art. 62a poprzedniego, ale w nowej regulacji czyny te nie były już wykroczeniami, lecz deliktami administracyjnymi zagrożonymi karami pieniężnymi. Wprawdzie ustawodawca dodał później kilka zespołów znamion wykroczeń, ale najpoważniejsze naruszenia prawa atomowego, będące wykroczeniami w ustawie z 1986 r. stały się deliktami administracyjnymi w ustawie z 2000 r.

Przykładów zastępowania odpowiedzialności za wykroczenia odpowiedzialnością za delikty administracyjne można podać znacznie więcej⁸⁹. W każdym razie podstawowy kierunek ewolucyjny prawa polskiego pokazuje, że podczas gdy od lat 60. XX wieku odpowiedzialność za delikty administracyjne uzupełnia odpowiedzialność za przestępstwa i wykroczenia, to poczynając od lat 90. XX wieku zaczyna się proces już nie uzupełniania, lecz zastępowania odpowiedzialności zwłaszcza za wykroczenia, ale niekiedy także za przestępstwa odpowiedzialnością za delikty administracyjne. Proces ten gwałtownie przyspiesza w pierwszej dekadzie XXI wieku. Rozważania nad przyczynami i skutkami tych przekształceń pozostawiam w II części artykułu (Ius Novum nr 3/2012).

W tym miejscu wspomnę jedynie o charakterystycznej ewolucji, jakiej podlegało wyznaczenie podmiotu odpowiadającego za delikty administracyjne na podstawie powoływanej już ustawy z 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska. W brzmieniu pierwotnym tej ustawy karę pieniężną można było wymierzyć tylko jednostce organizacyjnej zdefiniowanej jako jednostka gospodarki uspołecznionej lub nieuspołecznionej, ale w każdym razie musiała to być jednostka organizacyjna, w żadnym przypadku osoba fizyczna. Nowelą

⁸⁵ Ustawa z 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm.), zastąpiona ustawą z 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. Nr 163, poz. 981) zawierająca przepisy o karach pieniężnych (art. 175), przestępstwach (art. 176) i wykroczeniach (art. 177–189).

⁸⁶ Ustawa z 10 kwietnia 1986 r. – Prawo atomowe (Dz.U. Nr 12, poz. 70 ze zm.).

⁸⁷ Ustawa z 21 lipca 1995 r. o zmianie ustaw: o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych, o Policji, o Urzędzie Ochrony Państwa, o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 515).

⁸⁸ Ustawa z 29 listopada 2000 r. Prawo atomowe (Dz.U. z 2012 r., poz. 264).

⁸⁹ Oto jeden z ich: w ustawie z 16 marca 2001 r. o rolnictwie ekologicznym (Dz.U. Nr 38, poz. 452), podobnie jak w następnej z 20 kwietnia 2004 r. pod tym samym tytułem (Dz.U. Nr 93, poz. 898) były wykroczenia, ale w obowiązującej ustawie z 25 czerwca 2009 r. o rolnictwie ekologicznym (Dz.U. nr 116, poz. 975) już ich nie ma, są tylko delikty administracyjne.

z 1993 r.⁹⁰ zmieniono definicję jednostki organizacyjnej, uznając za takie jednostki podmioty gospodarcze w rozumieniu ustawy o działalności gospodarczej oraz jednostki organizacyjne nieprowadzące działalności gospodarczej. W konsekwencji osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą stała się prawnie jednostką organizacyjną, której można było wymierzyć karę pieniężną. Dalsza ewolucja doprowadziła do wyeliminowania kategorii jednostki organizacyjnej i zastąpienia jej kategorią „podmiotu” oznaczającą wszystkie podmioty (osoby prawne, osoby fizyczne, jednostki organizacyjne bez osobowości prawnej), a więc także osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej, którym w określonych sytuacjach (przykładem służą kary pieniężne za usuwanie drzew bez wymaganego zezwolenia) można było wymierzyć karę pieniężną.

3. Odpowiedzialność karna osób prawnych

W rozważaniach nad kategoryzacją czynów zabronionych pod groźbą kary nie może zabraknąć wzmianki o odpowiedzialności karnej osób prawnych i innych podmiotów kolektywnych. Jest tak dlatego, że według koncepcji przyjętej najpierw w Polsce, następnie w Słowacji można wyodrębnić grupę przestępstw, których popełnienie przez osobę fizyczną w określonym normatywnie związku z działaniem osoby prawnej pozwala na nałożenie sankcji na samą osobę prawną.

Koncepcja odpowiedzialności karnej podmiotów innych niż osoby fizyczne nie była obca trzem badanym systemom prawnym. W Polsce została ona w jakimś stopniu zrealizowana w przedwojennej ustawie o porozumieniach kartelowych⁹¹, ale w dobie socjalizmu sama idea odpowiedzialności karnej osób prawnych została zarzucona. Dopiero po rozpoczęciu procesu transformacji ustrojowej nastąpił powrót do tej myśli, zakończony połowicznym sukcesem w Polsce wraz z wydaniem ustawy z 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary⁹². Połowicznym nie tylko dlatego, że ustawa ta jest niemal martwa, ale przede wszystkim dlatego, że ustawodawca posłużył się techniką niesamoistnej odpowiedzialności wtórnej podmiotu zbiorowego, uruchamianej dopiero przez pierwotną i klasyczną dla prawa karnego, opartą na winie indywidualną odpowiedzialność osoby fizycznej za przestępstwo, zaś podstawą takiej odpowiedzialności uczynił swoistą quasi-winę podmiotu zbiorowego opartą na konstrukcjach typowych raczej dla prawa cywilnego (wina w wyborze bądź wina w nadzorze). Ta nieco asekurancka

⁹⁰ Ustawa z 3 kwietnia 1993 r. o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska oraz ustawy – Prawo wodne (Dz.U. Nr 40, poz. 183).

⁹¹ Ustawa z 13 lipca 1939 r. o porozumieniach kartelowych (Dz.U. Nr 63, poz. 418).

⁹² Dz.U. Nr 197, poz. 1661 ze zm.

konstrukcja poważnie osłabia „karnistyczną” filozofię odpowiedzialności podmiotu zbiorowego⁹³.

W każdym razie ustawa ta pozwala wyodrębnić kilkanaście grup przestępstw wskazanych w jej art. 16 poprzez przytoczenie artykułów k.k. i innych ustaw, których popełnienie przez osobę fizyczną, przy spełnieniu przesłanek ustawowo określonych wskazujących na związek z funkcjonowaniem podmiotu zbiorowego, pozwala uruchomić odpowiedzialność podmiotu zbiorowego, przy czym nie jest całkiem jasne, czy ta odpowiedzialność podmiotu zbiorowego jest odpowiedzialnością karną (w znaczeniu kodeksowym bądź jedynie konstytucyjnym), czy odrębnym rodzajem odpowiedzialności.

Próbę wprowadzenia odpowiedzialności karnej osób prawnych podjęto także w Czechach i Słowacji. W Czechach w roku 2000 ówczesny minister sprawiedliwości powołał specjalną komisję mającą wypowiedzieć się w kwestii ewentualnego wprowadzenia odpowiedzialności karnej osób prawnych do czeskiego porządku prawnego. Komisja nie doszła do jednoznacznego wniosku, ale uznała, że żaden obowiązujący dokument prawa międzynarodowego ani prawa unijnego nie zobowiązywał wtedy Republiki Czeskiej do wprowadzenia odpowiedzialności karnej osób prawnych, a zatem brak takiej odpowiedzialności nie był przeszkodą we wstąpieniu do Unii Europejskiej. Komisja nie doszła do porozumienia co do tego, czy dla ścigania negatywnych zjawisk powstających w działaniu osób prawnych wystarczą pozakarne instrumenty, zwłaszcza odpowiedzialność administracyjna, czy też potrzebna jest odpowiedzialność karna. Za jednym i drugim rozwiązaniem przemawiają odpowiednio ważne argumenty⁹⁴. Niemniej jednak do Parlamentu Republiki Czeskiej został wniesiony w 2004 r. rządowy projekt samodzielnej ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych i postępowaniu przeciwko nim, który wszakże został odrzucony⁹⁵. Przedstawiciele doktryny czeskiej opowiadają się raczej za karaniem osób prawnych w trybie administracyjnym, które najlepiej odpowiada specyfice deliktów administracyjnych. Nie wykluczają jednak wprowadzenia odpowiedzialności karnej osób prawnych, ale dopiero po dokładnym naukowym przygotowaniu, a nie pod wpływem chwilowej potrzeby rozwiązania aktualnych problemów, z którymi praktyka nie daje sobie rady⁹⁶. Już po złożeniu tego artykułu do druku uzyskałem informację o uchwaleniu w Czechach ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych. Jest ona tak interesująca, że będzie przedmiotem odrębnego opracowania, które skieruję do Ius Novum.

⁹³ M. Filar, (w:) M. Filar, Z. Kwaśniewski, D. Kala, *Komentarz do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, Toruń 2006, s. 11.

⁹⁴ J. Jelinek, K. Beran, *Trestní odpovědnost právnických osob*, (w:) P. Šturma, M. Tomašek et al., *Nové jevy v právu na počátku 21. století. III. Proměny veřejného práva*, Praha 2009, s. 198.

⁹⁵ Za J. Jelinkiem i K. Beranem, op. cit., s. 197.

⁹⁶ Ibidem, s. 247.

Jeszcze inną drogę wybrał ustawodawca słowacki. Już w złożonym 23 kwietnia 2004 r. projekcie kodeksu karnego znajdował się odrębny rozdział piąty o odpowiedzialności osób prawnych za niektóre przestępstwa. Propozycja ta nie została przyjęta i kodeks obowiązujący w § 19 ust. 2 stanowi wprost, że sprawcą przestępstwa może być tylko osoba fizyczna. Rozwiązanie to próbowano zmienić dwoma projektami z 2006 r., pierwszym poselskim, drugim rządowym, ale żaden z nich nie uzyskał dostatecznego wsparcia politycznego i nie przeszedł całej drogi legislacyjnej⁹⁷. Zmianę przyniosła ustawa z 27 kwietnia 2010 r. nowelizująca kodeks karny⁹⁸. Ustawą tą wprowadzono do rozdziału piątego części ogólnej „Środki zapobiegawcze” (*ochranne opatrenia*) nowe § 83a i § 83b pozwalające w razie skazania osoby fizycznej za przestępstwo pozostające w normatywnie określonym związku z działaniem osoby prawnej (przedstawicielstwo, podejmowanie decyzji, kontrola, nadzór) na nałożenie sankcji na sama osobę prawną, przy czym sankcja ta:

- określona w § 83a mianem *zhabanie peňaznej čiasťky* (odebranie sumy pieniężnej) w wysokości od 800 do 1 600 000 euro może być nałożona w razie popełnienia przez osobę fizyczną jakiegokolwiek przestępstwa znanego kodeksowi,
- określona w § 83b mianem *zhabanie majetku* (odebranie mienia) może być nałożona tylko w razie popełnienia przez osobę fizyczną jednego z najpoważniejszych przestępstw wyliczonych w § 58 ust. 2 kodeksu karnego, którego popełnienie daje podstawę do orzeczenia kary przepadku mienia (*trest prepadnutia majetku*) wobec winnej osoby fizycznej.

Komentatorzy słowackiego kodeksu karnego podkreślają, że nowela nie wprowadziła odpowiedzialności karnej osób prawnych, ponieważ taką odpowiedzialność może ponosić tylko osoba fizyczna (§ 19 ust. 2). Nowela wprowadziła tylko stan, kiedy możliwe jest, normami prawa karnego w postępowaniu karnym, ścigać (nałożyć sankcję – *ochranne opatrenie*) osobę prawną nie uznając jej za sprawcę przestępstwa. Taka regulacja prawna jest zwykle oznaczana jako niewłaściwa odpowiedzialność karna osób prawnych (*neprava trestna zodpovednost' pravnických osôb*)⁹⁹.

Podsumowanie

Typizacja czynów zabronionych pod groźbą kary przeszła w Polsce. Czechosłowacji, Czechach i Słowacji długa, liczącą już blisko sto lat ewolucję. Kamieniami milowymi na tej drodze były:

⁹⁷ J. Zahora, (w:) E. Burda, J. Čenteš, J. Kolesar. J. Zahora a kolektiv, *Trestny zakon. Všeobecná časť. Komentár. 1. diel*, Praha 2010, s. 128–129.

⁹⁸ Zakon č. 224/2010 Z.z., ktorým sa mení a doplňa zákon č. 300/2005 Z.z. Trestny zakon.

⁹⁹ E. Burda, (w:) *Trestny zakon. Všeobecná časť. Komentár*, op. cit., s. 551.

- polski kodeks karny z 1932 r. i jednocześnie z nim wydane prawo o wykroczeniach,
- cztery czeskosłowackie ustawy z 1950 r. regulujące materialną i procesową problematykę prawa karnego i karnego administracyjnego,
- czeskosłowacki kodeks karny z 1961 r. i wydana w tym samym roku ustawa o wykroczeniach, które definitywnie rozdzieliły przestępstwa (prawo karne) i wykroczenia (prawo administracyjne),
- polski kodeks karny z 1969 r. i kodeks wykroczeń z 1971 r., które inaczej niż w Czechosłowacji włączyły wykroczenia w zakres prawa karnego *sensu largo*,
- czeska i słowacka ustawy o wykroczeniach z 1990 r.,
- nowe kodeksy karne: polski z 1997 r., słowacki z 2005 r., czeski z 2009 r.

Obok tego głównego nurtu rozwojowego poczynszy od lat 50. do systemów prawnych obu państw trafiają inne czyny zabronione pod groźbą kary, zwane zwykle deliktami administracyjnymi. W latach 90. XX wieku, a zwłaszcza w pierwszej dekadzie XXI wieku obserwujemy już w trzech państwach: Polsce, Czechach i Słowacji ogromny wzrost ilościowy regulacji przewidujących odpowiedzialność za delikty administracyjne, które nie tylko towarzyszą typizacji przestępstw i wykroczeń, ale w pewnym zakresie wstępują w miejsce dotychczasowych wykroczeń, a nawet przestępstw.

Ten stan prawny rodzi szereg niezwykle poważnych problemów teoretycznych i praktycznych, których analiza będzie przedmiotem drugiej części tego opracowania.

STRESZCZENIE

Przedmiotem opracowania jest problematyka typizacji czynów zabronionych pod groźbą kary w Polsce i Czechosłowacji, a następnie Czechach i Słowacji od powstania Pierwszej Czechosłowacji i Drugiej Rzeczypospolitej w 1918 r. do dziś. Podstawowym zagadnieniem badawczym są różne kategorie czynów zabronionych pod groźbą kary: zbrodni, występków, wykroczeń i deliktów administracyjnych. Autor wskazuje na dwie przeciwstawne tendencje w obszarze przestępstw i wykroczeń polegające na tym, że w Czechosłowacji, a następnie w Czechach i Słowacji doszło do wyraźnego rozdzielenia przestępstw (prawo karne) i wykroczeń (prawo administracyjne), w Polsce natomiast do włączania wykroczeń w ramy prawa karnego *sensu largo*. Obraz typizacji przestępstw i wykroczeń komplikuje się w związku z nową kategorią deliktów administracyjnych, których typizowanie zaczęło się w latach 50. i 60. XX wieku, a w latach 90. i pierwszej dekadzie XXI wieku nastąpił ich ogromny rozwój prowadzący do tego, że w pewnym zakresie odpowiedzialność za delikty administracyjne zastępuje tradycyjną odpowiedzialność za wykroczenia, a nawet za przestępstwa.

SUMMARY

The subject matter of the work is the issue of standardization of forbidden acts that have been subject to punishment in Poland and Czechoslovakia, and then the Czech Republic and Slovakia, since the beginning of the First Czechoslovakia and the Second Polish Republic in 1918. The basic research topics are the different categories of forbidden acts that are subject to punishment: crime, misdemeanor, offence and administrative torts. The author highlights two opposing tendencies in the field of crime and offences in the two countries. In Czechoslovakia, and then in the Czech Republic and Slovakia, crime (criminal law) and offences (administrative law) were clearly separated while in Poland offences were incorporated in the scope of criminal law *sensu largo*. The picture of standardization of crime and offences is getting complicated in connection with the new category of administrative torts that started to be standardized in the 1950s and 1960s, and in the 1990s and the first decade of the 21st century its great development took place. As a result, to some extent, liability for administrative torts substitutes the traditional responsibility for offences and even crime.